

ZDZISŁAW SPIERAŁSKI

DOKUMENTY ARCHIWUM KORONNEGO KRAKOWSKIEGO
W BIBLIOTECE KÓRNICKIEJ

CZĘŚĆ I

Archiwum Koronne Krakowskie (AKK) było wraz z późniejszym Archiwum Koronnym Warszawskim głównym archiwum Polski przedrozbiorowej¹. Burzliwe, tragiczne losy tego archiwum sprawiły, że niemal w każdym większym zbiorze polskim i niejednym zagranicznym trafiamy na ocalałe szczątki zasobu dokumentowego AKK². Również w zbiorach Biblioteki Kórnickiej przechowywane są dokumenty pochodzące z AKK. Systematyczny przegląd tych dokumentów wypadnie rozpocząć od owych dwudziestu pięciu, które w ratuszu poznańskim — według świadectwa Józefa Łukaszewicza — „w roku 1564 Jakub Ostroróg, generał wielkopolski, złożył”³. Wprawdzie z tych 25 dokumentów tylko osiem znajduje się dziś w Bibliotece Kórnickiej, ale słuszne będzie omówić je razem. Zresztą sam przekaz Łukaszewicza zasługuje na bliższą, nie tylko przygodną, uwagę.

Owym przekazem jest tekst zaczynający się tytułem *Descript[i]o privilegiorum per Magnificum D[ominum] Jacobum Ostrorog ad depositum Pretorii Posnaniensis datorum 1564 anno*, po którym następuje numerowany wykaz (1 - 25) poszczególnych dokumentów⁴. Chronologicznie najstarsze i zarazem dotyczące jednej sprawy są trzy dokumenty z 1339 r., zajmujące w tym wykazie pozycję drugą, dziesiątą i dwunastą, a mianowicie:

¹ Pisali o tym archiwum: O. Balzer: *Skarbiec i Archiwum Koronne w dobie przedjagiellońskiej*. Lwów 1917; A. Kłodziński: *O archiwum Skarbcia Koronnego na zamku krakowskim*. Kraków 1923; J. Siemieński: *Ze studiów nad Archiwum Koronnym*. „Przegląd Historyczny” 24: 1924. Niniejszy artykuł wchodzi w skład cyklu powstającego równolegle z pracą nad odtworzeniem idealnego inwentarza AKK. Zob. Z. Spierański: *Z dziejów Archiwum Koronnego Krakowskiego*. *Kopiarzusz Jana Łaskiego* (ok. 1505). „Studia Źródłoznawcze” 24: 1979.

² Przeważna część znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD): nieco ponad 2600 pozycji, co nie stanowi nawet połowy maksymalnego zasobu dokumentowego AKK.

³ J. Łukaszewicz: *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania*. T. 2. Poznań 1838 s. 75.

⁴ Op. cit. s. 75 - 77 (w przypisie).

2. *Liber et regestrum Regni, in quo continentur acta probancium et declarantium, quod terrae Pomeraniae, Chelmens. et Michaloviens. spectant et pertinent ad corpus Regni Poloniae, per Joannem Długosz reffectum et restauratum Anno 1479.*

10. *Transumptum sententiae commissariorum apostolicorum inter Casimirum Magnum et Cruciferos, qua condemnantur ad restitutionem Polonis terrarum Wladislaviensis, Brestensis, Dobrinensis, Michalowien-sis, Culmensis et Pomeraniae et expensas, apud Warszawiam 1339.*

12. *Galiardi de Carceribus et Petri Gervasii nunciorum apostolicorum sententia definitiva contra Cruciferos de Prussia pro terris Pomeraniae, Wladislaviensi, Brescensi, Dobrzynensi, Culmensi et Michaloviensi 1339.*

Pierwszą z przytoczonych zapisek przedrukował za Łukaszewiczem Michał Wiszniewski, dodając już od siebie, że „znajduje się ten rękopis w archiwum miejskim poznańskim”⁵. W rzeczywistości już wtedy (1842) był on w Kórniku, a niebawem został opublikowany jako tom pierwszy *Sporów i spraw pomiędzy Polakami a zakonem krzyżackim* (1855). Jest bowiem owa zapiska wiernym, choć znacznie skróconym tekstem z tytułowej strony pergaminowej okładki, którą Długosz zabezpieczył protokół warszawskiego procesu polsko-krzyżackiego w 1339 r.: *Liber et Regestrum Regni et Regis Polonie valde vtile et necessarium regno, in quo continentur acta et attestaciones excellencium et insignium personarum omni excepcione maiorum, probantium et declarantium, quod terre Pomeranie, Chelmen. et Michalouien. spectant et pertinent, spectare pertinereque debent ad proprietatem, ius et corpus Regni Polonie [...]* *Quod quidem regestrum ego Johannes Dlugosch [...] refeci et restauravi et in errarium regium Cracouie reposui anno domini Millesimo quadringentesimo septuagesimo nono, die Lune, duodecima mensis Iuli.* Nie ulega zatem wątpliwości, że drugą pozycją przekazu Łukaszewicza jest ów protokół, przechowywany w Bibliotece Kórnickiej (rkps 155) i dwukrotnie publikowany⁶.

Kórnicki rękopis 155 nie jest oryginalnym protokołem procesu warszawskiego, ale współczesnym transumptem⁷. Sporządził go kleryk die-

⁵ M. Wiszniewski: *Historia literatury polskiej*. T. 4. Kraków 1842 s. 29. Zob. H. Chłopocka: *Procesy Polski z zakonem krzyżackim w XIV wieku. Studium źródłoznawcze*. Poznań 1967 s. 118.

⁶ *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*. T. 1. Poznań 1855 s. 1 - 354; wyd. 2. Poznań 1890 s. 65 - 408.

⁷ Losy oryginału nie są znane. Przypuszczenie Chłopockiej, że „zabrał go zapewne notariusz publiczny Piotr z Montiglio, kanonik kapituły w Le Puy” (op. cit. s. 113), nie wydaje się słuszne, zakłada bowiem jako rzecz naturalną, że uczestniczący w procesie notariusz uważał sporządzony przez siebie protokół za swoją własność. Naturalnym zaś miejscem oryginału była oczywiście Kuria rzymska. Sądze,

cezji krakowskiej, Alberyk (Wojciech) syn Krystyna, działający na procesie jako *connotarius*, czyli pomocnik notariusza, którym był Piotr Montiglio⁸. Opinia Heleny Chłopockiej o przeznaczeniu tego transumptu dla Krzyżaków i przypadkowym pozostawieniu go w Polsce nie jest całkiem pewna, choć opiera się na informacji samego protokołu.

Na ostatniej sesji, już po wydaniu wyroku, sędziowie przekazali prokuratorowi Zakonu swoją negatywną opinię o jego apelacji i odmówili jej przyjęcia, „et presentem responsionem una cum copia tocius processus presentis cause et sentencie diffinitive dicto magistro Bandoni et dominis suis, quorum est procurator, pro apostolis refutatoriis concesserunt et dederunt”, na co Bando oświadczył „quod non curabat copia eorum processus presentis cause nec sentencie”⁹. Zdaniem Chłopockiej, „nie przyjęta przez prokuratora Zakonu kopia protokołu procesu warszawskiego to właśnie nasz rękopis kórnicki”¹⁰. Jednakże trudno pozbyć się wątpliwości, czy rzeczywiście w toku procesu sporządzono protokół tylko dla jednej strony, i to dla strony nieobecnej, nie mając przy tym pewności, czy strona ta zechce pokryć niebagatelne koszty pergaminu i pracy skryptora. Zakon od początku nie uznawał kompetencji sądu i zbojkotował sam proces, więc można było przewidzieć, że nie będzie zainteresowany protokołem. Natomiast Polacy niewątpliwie byli zainteresowani w posiadaniu protokołu, i to bez względu na koszty. Sądzę zatem, że cytowane świadectwo źródła tylko pozornie jest jednoznaczne, że nie wyklucza ono innej interpretacji.

Słusznie zaznaczono, że protokół, złożony przez Długosza 12 lipca 1479 r. in *errarium regium Cracovie*, „musiał mieć swą zasadniczą stałą siedzibę w skarbcu koronnym [czyli w Archiwum Koronnym Krakowskim — ZS] już poprzednio”¹¹. Był jednak użytkowany także poza skarbcem i został nawet podniszczony, skoro go Długosz „naprawił i odnowił”. Wiadomo, że w 1422 r. protokół warszawski znalazł się wśród materiałów dowodowych na kolejnym procesie polsko-krzyżackim i został częściowo wciągnięty do akt tego procesu¹². Zeznawający wtedy świadkowie, jak arcybiskup Mikołaj Trąba, biskupi Wojciech Jastrzębiec, Andrzej Łaskarz, Jakub z Korzkwi, marszałek Zbigniew z Brzezia, wojewoda krakowski Jan z Tarnowa, Stanisław Ciołek powoływali się na akta procesów czternastowiecznych, a najczęściej odwoływał się do nich Zbigniew Oleśnicki. I tak, w sprawie przynależności Pomorza „dodał

że poszukiwania przeprowadzone w Bibliotece Watykańskiej mogą dać pozytywny rezultat.

⁸ Zob. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*. T. 2 kol. 1002.

⁹ *Lites*. T. 1 wyd. II s. 134.

¹⁰ Chłopocka, *op. cit.* s. 114.

¹¹ *Op. cit.* s. 117.

¹² Bibl. Kórnicka PAN rkps 157 k. 29v - 91; AGAD Oddział I Varia IV.12.1.10 k. 45v - 177v.

też, że to samo czytał w zeznaniach świadków składanych na dawnych procesach", w kwestii zastawu ziemi michałowskiej powołał się na *Acta Judicialia*, a na stare pisma, gdy mówił o zniszczeniach poczynionych przez Krzyżaków w 1331 r. — „mogły to być jedynie akta procesu warszawskiego”¹³.

Jeśli do powyższego dodamy, że Oleśnicki był zapalonym kolekcjonerem rękopisów historycznych i pozostawił co najmniej dwa kodeksy dotyczące procesów z Krzyżakami, które Długosz przekazał Bibliotece Kapituły Krakowskiej¹⁴, to nasunie się wniosek, że prawdopodobnie za sprawą Oleśnickiego protokół warszawski po raz pierwszy opuścił na dłużej „swą zasadniczą stałą siedzibę”. Wrócił do niej za sprawą Długosza w r. 1479, by prawie sto lat później ujawnić się w ratuszu poznańskim.

Nie ma absolutnie żadnych podstaw do podważania autentyczności zapiski przekazanej przez Łukaszewicza. Nie miał co do tego wątpliwości Edmund Majkowski¹⁵. Jednakże Jerzy Zathey napisał o „starej relacji J. Łukaszewicza (1838), powtarzanej w r. 1842 przez Wiszniewskiego”, że „wersja ta najprawdopodobniej jest legendą celowo sfabrykowaną dla zatarcia śladu przykrych losów kodeksu po rozbiorach Rzeczypospolitej”¹⁶. Opinia ta została słusznie odrzucona przez H. Chłopocką, ale argument o niecelowości fałszerstwa¹⁷ nie rozstrzyga sprawy, zwłaszcza gdy Zathey wskazał na cel rzekomego fałsyfikatu. Rzec również nie w tym, że „skrupulatny spis 25 regestów, zawsze opatrzonych datą, nie budzi absolutnie żadnych podejrzeń”¹⁸, ale w tym, że nie możliwe byłoby sporządzenie przez Łukaszewicza takiego fałsyfikatu. Wszystkie bowiem elementy całego spisu są realne, a w odniesieniu do poszczególnych pozycji można stwierdzić, że tak było lub być mogło^{18a}.

Zapiska Łukaszewicza wyjaśnia brak protokołu procesu warszawskiego w najstarszych inwentarzach AKK, choć w przypadku inwentarza Kromera, powstałego w r. 1550/51, trzeba pamiętać, że nie objął on znacznej części zasobu archiwum. Przy inwentarzu Zamoyskiego, powstałym w l. 1567 - 1569, to zastrzeżenie odpada: nie uwzględniono w nim

¹³ J. Krzyżaniakowa: *Erudycja historyczna Zbigniewa Oleśnickiego w świetle jego zeznań na procesie w 1422 roku*. [W:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*. Poznań 1976 s. 476, 478 - 481.

¹⁴ J. Wiesiołowski: *Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIV - XV wieku*. Wrocław 1967 s. 116 i 123.

¹⁵ E. Majkowski: *Długossiana w dziale rękopisów Biblioteki Kórnickiej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 5 : 1955 s. 189.

¹⁶ J. Zathey: *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1963 s. 333.

¹⁷ Chłopocka, *op. cit.* s. 118.

¹⁸ *Loc. cit.*

^{18a} Pisząc to, nie wiedziałem o odnalezieniu oryginału spisu.

protokołu warszawskiego, bo go w archiwum nie było. Nie jest natomiast pewne, że w następnych inwentarzach archiwum koronnego protokół z procesu warszawskiego również dlatego nie był wymieniony, bo „go po prostu ... tam nie było”¹⁹. Negatywny rezultat poszukiwań w inwentarzu Łubieńskich²⁰, komisji z 1682 r.²¹ i komisji z 1730 r.²² może być następstwem luki w tych inwentarzach, o których wiadomo, że ustępują poprzednim²³. Nie jest też wykluczone, że protokół wróciwszy na stare miejsce znalazł się wśród zasobów skarbcza i nie zwrócił na siebie uwagi inwentaryzatorów archiwum. Ci natomiast, którzy spisywali klejnoty i inne kosztowności, nie uwzględniali rękopisów z wyjątkiem bogato oprawionych ewangelii. Dopiero w r. 1730 lustratorzy skarbcza koronnego zajęli się również rękopisami, a w pozostawionym przez nich spisie miał figurować interesujący nas protokół.

Twierdził tak Abdon Kłodziński²⁴, powołując się na tę oto pozycję z owego spisu: *Pergamin stary bardzo, w pergaminie: Galardi de Carceribus*²⁵. Jego opinię zaakceptowała Chłopocka pisząc, iż „nie ulega wątpliwości, że chodzi o rękopis protokołu z procesu warszawskiego z r. 1339”, kojarzący się z „obecnym rękopisem kórnickim”²⁶. Trzeba jednak dużo dobrej woli, żeby nie mieć co do tego wątpliwości. Miała je również Chłopocka podnosząc kwestię, że „na oprawie pergaminowej z czasów Długosza nie ma żadnej adnotacji inwentaryzacyjnej, która wskazywałaby na przynależność tego rękopisu w początku XVIII wieku do archiwum koronnego”, ale pozbyła się wątpliwości zakładając, iż „nie wykluczone, że istniała jeszcze inna pergaminowa oprawa, na której inwentaryzacja 1730 roku mogła pozostawić ślad”, i ostatecznie przyjęła,

¹⁹ Op. cit. s. 119.

²⁰ AGAD Oddział I Varia IV.15.1.17 (egzemplarz kanclerski). Chłopocka powołuje się na egzemplarz uchodzący kiedyś za oryginał (AGAD rkps 4.7.2.22), o którym wiadomo, że spłonął podczas powstania warszawskiego (J. Karwasińska: *Straty Archiwum Koronnego*. [W:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*. T. 1: *Archiwum Główne Akt Dawnych*. Warszawa 1957 s. 35).

²¹ AGAD tzw. Metryka Litewska VIII nr 6; Archiwum Potockich 50; *Inventarium*... Ed. E. Rykaczewski. Paryż 1862. Chłopocka powołuje się na egzemplarz: AGAD rkps Dz. 14, który pod taką sygnaturą w ogóle nie istnieje.

²² AGAD tzw. Metryka Litewska VIII nr 5; Archiwum Potockich 69; Bibl. Ossolineum, rkps 135. Chłopocka powołuje się na egzemplarz Bibl. Czartoryskich rkps 2175.

²³ Zob. J. Karwasińska: *Poprzednicy inwentaryzatorów Archiwum Koronnego*. [W:] *Odrodzenie w Polsce*. T. 2 cz. 1. Warszawa 1956 s. 392.

²⁴ Kłodziński, op. cit. s. 459 - 460.

²⁵ *Skarb koronny i archiwum w roku 1730*. Rzecz z rękopismów zakładowych wyjęta przez A. Bielowskiego. „Biblioteka Ossolińskich” 12:1869 s. 119.

²⁶ Chłopocka, op. cit. s. 119. Szkoda, że autorka oparła się wyłącznie na Kłodzińskim. Nie opuściłaby może przecinka i dwukropka w cytowanej zapisce inwentarzowej i nie cytowałaby nie istniejącego czasopisma.

że rękopis kórnicki „był tym egzemplarzem, który odnotowała rewizja skarbcza koronnego w r. 1750”²⁷.

Szkoda, że Chłopocka nie wiedziała o istnieniu innych przekazów owej rewizji, w których odnośna zapiska wygląda nieco inaczej: *Pargamin stary z pieczęciami dwiema titulo [contenta] Galardi de Carceribus* [1439]²⁸. O ile w poprzedniej formie zapiska mogła być od biedy tak interpretowana, by dopatrzeć się w niej „starego bardzo [kodeksu] pergaminowego, w [oprawie] pergaminowej, [sankcjonowanego przez] Galharda de Carceribus”, to niniejsza forma, niewątpliwie poprawniejsza, przekonuje, że chodzi o „stary [dokument] pergaminowy z dwiema pieczęciami, będący wyrokiem [sententia] Galharda de Carceribus [i Piotra syna Gerwazego]”. Był to więc egzemplarz warszawskiego wyroku, o którym będzie mowa osobno.

Wypada zatem stwierdzić, że jak dotąd nie ma bezpośrednich śladów przemawiających za ponownym powrotem protokołu procesu warszawskiego do AKK. Jednakże nie jest to wykluczone, a przez analogię do losu innych dokumentów ze spisu Łukaszewicza — bardzo prawdopodobne. Twierdzenie E. Majkowskiego, że do Kórnicka protokół ten trafił z Biblioteki Poryckiej T. Czackiego²⁹, zostało zakwestionowane przez J. Zatheya³⁰, który nie zwrócił uwagi na fakt, że Majkowski powołał się na informację ze starego inwentarza Biblioteki Kórnickiej, nie dając jednak bliższego określenia, co utrudnia odnalezienie i sprawdzenie tej informacji.

Jako następnym trzeba się zająć dokumentem, który w spisie Łukaszewicza zajmuje pozycję dwunastą. Identyfikacja nie przedstawia żadnych trudności — chodzi o wyrok wydany na procesie warszawskim: *Galiardi de Carceribus et Petri Gervasii nunciorum apostolicorum sententia definitiva contra Cruciferos de Prussia pro terris Pomeraniae, Wladislaviensi, Brescensi, Dobrzhynensi, Culmensi et Michaloviensi* 1339. Jak wiadomo, wyrok ten, ferowany 15 września 1939 r., skazywał Krzyżaków na zwrócenie Polsce Pomorza, Kujaw (ziemia włocławska recte inowrocławska i brzeska), ziem dobrzyńskiej, chełmińskiej i michałowskiej oraz na wypłacenie odszkodowania i zwrot kosztów procesu.

Helena Chłopocka twierdzi, że obie strony otrzymały po jednym egzemplarzu wyroku, uwierzytelnionym przez notariusza i jego pomocnika, opatrzonym pieczęciami obu sędziów; że opublikowany przez Maxa Heina egzemplarz krzyżacki spoczywał w archiwum królewieckim i po

²⁷ Op. cit. s. 120.

²⁸ Bibl. Kórnicka PAN rkps 428 k. 12v; J. U. Niemcewicz: *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*. T. 3. Warszawa 1822 s. 93. Wyraz *contenta* i rok 1439, występujące tylko w kórnickim rękopisie (oryginał!), zostały zamknięte przez samych rewizorów (winno być *sententia* — 1339).

²⁹ Majkowski, op. cit. s. 186–187.

³⁰ Zatheya, op. cit. s. 333. Także Chłopocka, op. cit. s. 120.

ostatniej wojnie znalazł się w Getyndze (Staatliche Archivlager)³¹; że polski egzemplarz, „złożony w archiwum koronnym w Krakowie”, nie zachował się³². Twierdzenia te są przeważnie niesłuszne. Autorka przeoczyła, że prokurator Zakonu odmówił przyjęcia również samego wyroku (*copia eorum processus presentis cause nec sentencie*)³³, i nie wiedziała, że egzemplarz złożony w AKK znajdował się w warszawskim Archiwum Głównych Akt Dawnych (dokument pergaminowy nr 856), skąd w styczniu 1941 r. zabrany został przez Niemców do Królewca³⁴. Opublikowany w trzy lata później przez Heina dokument³⁵, określony przez wydawcę jako *Notariatsinstrument mit den Siegeln der beiden Nuntien*, jest tym egzemplarzem polskim. Czy istniał egzemplarz krzyżacki i jakie były jego losy — nie wiemy³⁶.

Helena Chłopocka poprzestała na lakonicznym stwierdzeniu, że w spisie Łukaszewicza są „dwa egzemplarze z tekstem wyroku warszawskiego”³⁷, że wyrok z r. 1339 jest odnotowany w inwentarzu Kromera³⁸, a w inwentarzu Zamoyskiego „odnotowano wyraźnie dokument z tekstem wyroku z r. 1339, zarówno w części brulionowej, jak i w czystopiśmie”³⁹, jednakże „wzmianki w inwentarzach Archiwum Koronnego nie pozwalają zorientować się, czy przechowywano więcej egzemplarzy do-

³¹ W 1979 r. krzyżackie archiwum królewieckie zostało przeniesione z Getyndgi (RFN) do Berlina Zachodniego.

³² Chłopocka, *op. cit.* s. 114 i 34. Wyrok warszawski „może wykazać się tylko dwoma zachowanymi tekstami z XIV w. Są to: pochodząca bezpośrednio od oryginału-konceptu wyroku wystawa uroczysta dla zakonu krzyżackiego i poprzez oryginał protokołu — insert w kopii kórnickiej (rkps 155, k. 21-24)”: *op. cit.* s. 147 (podkr. — ZS). Dodać trzeba, że insert ów (*copia sentencie*) był podstawą tekstu włączonego przez Długosza do jego dzieła (*Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*. Lib. IX. Varsaviae 1978 s. 200-211), a pośrednio (przez wpis w Metryce Koronnej) podstawą publikacji Dogiela (*Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Litvaniae*. IV. Vilnae 1764 nr 60).

³³ Zob. s. 67 i przypis 9.

³⁴ Karwasińska: *Straty* ... s. 45.

³⁵ *Preussisches Urkundenbuch*. Bd. III/1. Königsberg 1944 (Marburg 1975) nr 271 s. 192-197.

³⁶ Oprócz egzemplarza stanowiącego podstawę publikacji Hein wskazał jeszcze na kopię w polskiej Metryce Koronnej i na XV-wieczną kopię w archiwum krzyżackim (Ordens-Foliant 12). W. Hubatsch wymienia tylko jeden egzemplarz wyroku — z tą samą sygnaturą, co egzemplarz opublikowany przez Heina (Schub-lade 109, nr 44): *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum* 1198-1525. Pars II. Göttingen 1948 nr 706.

³⁷ *Op. cit.* s. 118.

³⁸ *Op. cit.* s. 119. Autorka powołała się na świadectwo J. Karwasińskiej: *Z dziejów Archiwum Koronnego. Dokumenty krzyżackie*. „Przegląd Historyczny” 37: 1948 s. 191.

³⁹ Chłopocka, *op. cit.* s. 119. Informacja w zasadzie prawdziwa, choć autorka odsyła nie do inwentarza Zamoyskiego, ale do najgorszej kopii inwentarza Kromera (AGAD Nabytki Oddziału I nr 30).

kumentu z 1339 r., czy też tylko jeden”⁴⁰. Sądzę, iż mimo tych trudności kwestie te można, a zatem trzeba uściślić i przynajmniej częściowo rozwiązać.

Drugi egzemplarz wyroku warszawskiego ze spisu Łukaszewicza, zajmujący pozycję dziesiątą, został określony następująco: *Transumptum sententiae commissariorum apostolicorum inter Casimirum Magnum et Cruciferos, qua condemnantur ad restitutionem Polonis terrarum Wladislaviensis, Brestensis, Dobrinensis, Michaloviensis, Culmensis et Pomeraniae et expensas, apud Warszawiam 1339*. Sądzę zatem, że egzemplarz poprzedni nie był transumptem. Najprawdopodobniej był oryginałem, czyli polskim egzemplarzem wystawy uroczystej, którego nie wymienia żaden inwentarz AKK.

Zapiska w inwentarzu Kromera, w dziale *Prussia pro Regno*, co do której można by przypuszczać, że odnosi się do oryginału⁴¹, dotyczy transumpty z 1499 r. (nie znanego Helenie Chłopockiej). Dowodzi tego prawie identyczna z ową zapiską inwentarzową Kromerowska zapiska dorsalna⁴²: *Sententia Galardi de Carceribus et Petri Gervasii pro rege et regno Polonie contra Cruciferos [Prussie], qua excommunicantur et ad restitutionem destructarum ecclesiarum et restitutionem terrarum Culmensem, Pomeranie, Wladislaviensem, Brzestensem, Dobrzinensem [et] Michaloviensem et ad solutionem centum nonaginta millia et quingentas marcas pro damnis datis in regno et fructibus, perceptis et 1600 marcarum pro litis expensis condemnantur. [Sub 2 sigillis.] Transumptum sub titulo et sigillo Friderici cardinalis ea episcopi et capituli Cracoviensis*⁴³. A^o 1499⁴⁴. Rzecz przy tym bardzo znamienita, że ta sama ręka postawiła najpierw liczbę 1339, a później przerobiła ją na 1499.

Również inne zapiski w inwentarzach AKK dotyczące wyroku warszawskiego nie odnoszą się do oryginału, ale do transumptów. W inwentarzu Kromera — po zapisce dopiero co przytoczonej, umieszczonej po dokumencie z r. 1337, ale nie datowanej — czytamy⁴⁵:

⁴⁰ Op. cit. s. 168.

⁴¹ Bibl. Ossolineum rkps 134 k. 118.

⁴² AGAD Zbiór dokumentów pergaminowych nr 153.

⁴³ Po pieczęci kapituły pozostała pusta miska, natomiast zachowała się okragła (3,5 cm), odcisnięta w misce z brązowego wosku (8 cm), czerwona pieczęć Fryderyka Jagiellończyka, bez napisu otokowego, z wizerunkiem przedstawiającym pod kapeluszem kardynalskim tarczę o czterech polach z herbami Korony i Litwy, z herbem macierzystym (Habsburgów) w środku.

⁴⁴ Tekst spacjiowany jest identyczny w obu zapiskach, zaś wyrazy ujęte w nawias kwadratowy występują tylko w zapisce inwentarzowej.

⁴⁵ Bibl. Ossolineum rkps 134 k. 118v.

Eadem sententia transumpta sub titulo et sigillo Vilelmi cardinalis Sancti Marci.

Item alia simili exemplo et transumpto.

Eadem sententia transumpta sub titulis et sigillis Friderici cardinalis [et] episcopi et capituli Cracouiensis.

W sumie inwentarz Kromera wymienia — w dziale *Prussia pro Regno*, między dokumentami z 1337 i 1349 r. — cztery transumpty wyroku warszawskiego: trzy z r. 1421 i jeden (pierwszy) z r. 1499⁴⁶. Ponadto w tym samym dziale, po dokumencie z r. 1422, mamy zapiskę dotyczącą transumptów z 1421 r.: *Transumpti sentencie commissorialis approbacio per cardinalem Veneciarum*⁴⁷.

W inwentarzu Zamoyskiego wyrok warszawski jest wymieniony części, gdyż zastosowano w nim metodę krzyżową i system odsyłaczy. Zapiska w dziale dokumentów papieskich⁴⁸ odsyła do działu pruskiego, Tak samo zapiska rozszerzona w dziale *Pomeraniae*⁴⁹ oraz identyczna w brulionie działu *Palatinatus Culmensis et terra Michalouiensis*⁵⁰. Ta ostatnia jest również w czystopisie, ale skrócona⁵¹, przy czym następuje ona bezpośrednio po trzech zapiskach „ex registro actorum coram Antonio Zeno”. Ponieważ w owym „regestrze”⁵² znajduje się tekst wyroku warszawskiego, można przypuszczać, że i tamte zapiski powstały na pod-

⁴⁶ Inwentaryzator popełnił błąd, określając czwarty egzemplarz jako transumpt „sub titulis et sigillis Friderici cardinalis episcopi et capituli Cracouiensis”. Z błędu tego zdawał sobie może sprawę, gdy w zapisce dorsalnej pierwszego egzemplarza poprawiał rok 1339 na 1499.

⁴⁷ Bibl. Ossolineum rkps 134 k. 122. Pisarz popełnił błąd wyobraziwszy sobie, że „kardynał tytułu św. Marka” oznacza kardynała Wenecji.

⁴⁸ AGAD Bibl. Ord. Zamoyskich (BOZ) 30 s. 73: „1339. Sententia definitiva a Galhardo de Carceribus preposito Titulensi Colocensis diocesis, apostolico nuntio, executore et iudice, de consensu Petri Gervasii canonici Aniciensis, collegae, ex commissione Benedicti duodecimi, inter Casimirum Poloniae regem ac magistrum et ordinem Teutonicorum, lata etc. 1339. Vide literas Communes Prussiae”.

⁴⁹ AGAD BOZ 30 s. 437-438: „1339. Sententia ..., qua praeter caetera terrae Culmen. et Pomeraniae, Vladislauien, Bresten., Dobrinen., Michalouiien. regno adiudicantur et fratres ordinis in damnis et expensis condemnantur. In villa Warschovia, 15 Septembris 1339. Inter literas Communes Prussiae post numerum 55”.

⁵⁰ AGAD BOZ 30 s. 657: „1339. Sententia ... In villa Varschow, 15 Septembris 1339. Inter literas Communes Prussiae post numerum 55”.

⁵¹ AGAD BOZ 30 s. 523: „1339. Sententia ... qua regi et regno terras Culmen. et Dobrinen., Michalouiien. etc. adiudicat. In villa ... Vide literas Communes totius Prussiae”.

⁵² Ow „regestr” to akta kolejnego procesu polsko-krzyżackiego, toczącego się w r. 1422 w Polsce, przed legatem papieskim Antonim Zeno. Złożyły się na te akta zeznania świadków i kopie wielu dokumentów, m. in. protokół procesu warszawskiego (zob. przypis 12). Właśnie pytań stawianych świadkom na procesie warszawskim dotyczyły owe trzy zapiski w inwentarzu Zamoyskiego: „[1] Probatio coram Galardo de Carceribus et Petro Gervasii, delegatis Benedicti XII, quod ducatus Dobrinensis cum Ripin et cum omni territorio ac cum oppidis et villis est intra fines regni Poloniae. Articulo probationum 12. Ex registro actorum coram An-

stawie tego przekazu. W ramach tej hipotezy specjalne znaczenie ma fakt, że zapiska w dziale *Pomeraniae* i w brulionie działu *Palatinatus Culmensis et terra Michalouiensis* zawiera w odsyłaczu taką informację: „Inter literas communes Prussiae post numerum 55”, potwierdzoną w zapisce brulionowej działu *Communes totius Prussiae*, która następuje po numerze 55, ale sama jest bez numeru⁵³. Było zaś praktyką komisji Zamoyskiego, że wciągany do inwentarza samoistny dokument otrzymywał na odwrocie numer — zasadniczo ten sam co jego zapiska inwentarzowa. Nasza hipoteza znajduje potwierdzenie w jeszcze jednej, brulionowej zapisce działu *Communes totius Prussiae*⁵⁴: *Transumpta d u o sententiae Galardi de Carceribus et Petri Gervasii, Benedicto XII Pontifice, contra magistrum et Cruciferos pro rege Poloniae latae facta, de mandato Martini V Papae ad vocatis Vladislai regis et Michaelis Kochmagister magistri procuratoribus, quorum nomina procuraciones insertae sunt per Quilelmum cardinalem S. Marci, legatum apostolicum, prote-*

tonio Zeno. [2] *Probatio quod magister et fratres ordinis congregato valido exercitu terram Dobrinensem occuparint, sub anno 1329, quodque propter occupationem eiusmodi regno damni illatum sit ultra 7500 marcas Polonicis ponderis et monetae. Articulis probationum 15, 16. Ex registro actorum coram Antonio Zeno. [3] Probatio coram Antonio Zeno referendario, quod terra Dobrinensis sit pars notabilis regni, cuius limites essent versus terram Culmensis in flumine Dreucanica, quodque terra Michalouiensis fuerit intra limites terrae Dobrinensis, cum ciuitate Brodnica. In articulis positionum 21, 22, 23, 24. Ex registro actorum coram Antonio Zeno*”. Przejawione tu zainteresowanie, wykraczające poza właściwe czynności inwentaryzatorskie, znalazło również wyraz w tekście zatytułowanym *Notabilia ex depositione testium ex processu coram Galardo de Carceribus etc.* (AGAD BOZ 30 s. 671 - 675), różniącym się także zewnętrznie. Jest to bowiem dutka (s. 671 - 682), wszyta między karty inwentarza. Kłodziński widział w niej fragment „księgi procesowej z roku 1338/1339” (op. cit. s. 219) względnie wyciąg z zeznań świadków na procesie warszawskim, „spisany w końcu XIV lub na początku XV wieku” (op. cit. s. 459). Obie opinie były błędne, jednakże druga została uznana przez Chłopocką (op. cit. s. 119 i 192) za „trafne rozpoznanie”. Przeczy temu zarówno papier i pismo, jak również fakt, że występujący w „notabiliach” świadkowie (jednostki) zostali uszeregowani zgodnie z kolejnością w „regestrze”, a ta nie pokrywa się z kolejnością świadków w protokole procesu warszawskiego (ze 126 świadków zeznających w 1339 r. „regestr” uwzględnił tylko 44). Nie da się natomiast ustalić, który egzemplarz „regestru” był tak uważnie przeglądany podczas inwentaryzacji Zamoyskiego. Z czterech znanych egzemplarzy protokołu procesu prowadzonego przez Antoniego Zeno tylko czystopis przeznaczony dla Kurii znajdował się poza Polską. W AKK była zarówno imbrewiatura (obecnie AGAD Oddział I Varia IV.12.1.10), jak i czystopis (Bibl. Kórnicka rkps 157) oraz kopia z 1427 r. (obecnie w Szwecji).

⁵³ AGAD BOZ 30 s. 541: „Sententia definitiva a Galhardo de Carceribus praeposito Titulensi etc. 1339”. Na marginesie tej zapiski dyspozycja: „Scribe totum, hec loco post numerum 55”. W czystopisie zapiska ta, czyli pełny tekst wyroku (taką była dyspozycja), nie zachowała się, jeśli w ogóle była. Zachowany inwentarz Zamoyskiego, choć olbrzymi, nie stanowi jego całości.

⁵⁴ AGAD BOZ 30 s. 606. Na marginesie tej zapiski informacja: „worek drugi”.

stantibus contra eam sententiam eiusque literas super tum Cruciferos procuratoribus ad castrum Elbing Varmiensis diocesis. 17 Nouembris 1421, pontificatus Martini V anno quarto. Sub titulo et sigillo cardinalis ac signo et subscriptione notarii utraque. Notata numeris 146 et 147. Ponadto w brulionie tego działu wymieniony jest transumpt z 1499 r.⁵⁵ Stwierdzamy zatem, że inwentarz Zamoyskiego zarejestrował wyrok warszawski na podstawie wpisu w „regestrze” z procesu przed Antonim Zeno, dwóch transumptów kardynała Gwillelma z Fillastre i jednego transumptu kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Nie było więc wtedy w AKK ani oryginału, ani trzeciego transumptu kardynała Gwillelma.

Oba dokumenty odnajdujemy w spisie Łukaszewicza. O pierwszym (pozycja 12) wiemy, że wrócił z Poznania do archiwum koronnego i w 1730 r. został uwzględniony przez lustratorów skarbcza, a w 1941 r. zabrany z okupowanej Warszawy do Królewca⁵⁶. Drugi dokument (pozycja 10) wrócił do AKK na pewno, prawdopodobnie po r. 1613, gdyż w inwentarzu Łubieńskich figurują jeszcze tylko dwa egzemplarze transumptu kardynała Gwillelma⁵⁷. Trzy egzemplarze odnajdujemy ponownie (po Kromerze) w inwentarzu komisji z 1682 r.⁵⁸ Później jeden gdzieś

⁵⁵ AGAD BOZ 30 s. 587: „Sententia Galardi de Carceribus et Petri Gervasii, commissariorum Benedicti Papae XII, pro rege et Regno Poloniae contra Cruciferos, qua excommunicantur et ad restaurationem destructarum ecclesiarum et restitutionem terrarum Culmen., Pomeraniae, Vladislaiuen., Brzesen., Dobrzinen., Michalouien. et ad solutionem centum nonaginta [millia] et quingentarum marcarum pro damnis datis in regno et fructibus, perceptis et 1600 marcas pro litis expensis condemnantur 1339. Transumpta sub titulo et sigillo Friderico cardinalis et episcopi et capituli Crac. 1499. N° 80”. Zapiska ta jest prawie identyczna z Kromerowską zapiską dorsalną, została bowiem utartym trybem przepisana z dorsa dokumentu. Por. s. 8 i przypis 42.

⁵⁶ Zob. s. 70 i przypis 28.

⁵⁷ AGAD Oddział I Varia IV.15.1.17, k. 45v: [1] „Vilhelmi cardinalis S. Marci sententia qua continetur insertum decretum commissariorum Benedicti 12 inter Casimirum Magnum regem et Cruciferos latum, quo pro damnis et deuastationibus prouinciarum et ecclesiarum, spoliis locorum sacrorum aliisque violentiis Cruciferi ad centum nonaginta quatuor millia et quingentas marcas Pol. condemnati sunt. Item ad expensas iuris ad mille sexagenas marcas et ad restitutionem terrarum et prouinciarum occupatarum. Acta sunt haec in villa Varszow Posnaniensis diecesis in ecclesia parochiali S. Ioannis Baptistae. Anno 1309 [sic] die 15 Septembris. Data vero rescripti supradicti cardinalis Romae 17 Nouembris Anno 1421”. [2] „Aliud exemplar simile”. Ponadto transumpt z 1499 r.: k. 52v.

⁵⁸ AGAD tzw. Metryka Litewska VIII nr 6 k. 71; Archiwum Potockich 50 k. 84v-85: [1] „Vilhelmi [...] occupatarum. Acta haec sunt Varsouiae Posnaniensis diecesis in ecclesia Sancti Ioannis Baptistae A° 1300 [sic] die 15 Septembris. Data vero rescripti supradicti cardinalis Romae 17 Nouembris A° 1421”. [2] „Aliud exemplar simile A° 1422 [sic]”. [3] „Sententia Galardi et Petri Gervasii commissariorum apostolicorum pro parte regis Poloniae contra Cruciferos lata, idque ratione Pomeraniae, Culmensis et Michaloviensis districtus. A° 1421”. Rykaczewski (s. 81) opuścił drugą pozycję. Ponadto transumpt z 1499 r.: k. 84v (ML), 100 (AP) i s. 98 (R).

się zawieruszył w archiwum, albo uszedł uwagi inwentaryzatorów, gdyż w inwentarzu komisji z 1730 r. znów figurują tylko dwa⁵⁹. Dziwnym zbiegiem okoliczności pominięto ten sam egzemplarz, który znajduje się w spisie Łukaszewicza. Identyfikacja ta okazała się możliwa dzięki temu, że wszystkie trzy egzemplarze transumpty kardynała Gwillelma⁶⁰ przetrwały do dziś. Znajdują się one w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), w zbiorze dokumentów pergaminowych, pod numerami 77, 78 i 79.

Przy egzemplarzu oznaczonym numerem 77 brak pieczęci, ale to mogłoby być tylko dodatkowym i nader słabym argumentem, że właśnie ten egzemplarz miał „najtrudniejszą przeszłość”. Wśród zapisek dorsalnych najstarsza, powstała przy inwentaryzacji Łaskiego (przełom XV/XVI w.), znajduje się in dorso egzemplarza oznaczonych numerem 77 i 78⁶¹, co z kolei nie dowodzi, że już wtedy jednego egzemplarza transumpty (nr 79) nie było w AKK. Natomiast Kromerowskie zapiski dorsalne umożliwiły wskazanie egzemplarza figurującego w spisie Łukaszewicza. W dwóch bowiem przypadkach (egzemplarze nr 78 i 79) są one wydatnie skróconą wersją⁶² zapiski, którą ten sam pisarz Kromera opatrzył dorso egzemplarza oznaczonego numerem 77, ta zaś zapiska stanowiła podstawę zapiski w spisie Łukaszewicza, której pełny tekst przedstawiamy drukiem spacjiowanym: *Transumptum sententie commissariorum apostolicorum Galardi de Carceribus et Petri Gervasii inter Cazimirum magnum regem et Cruciferos, qua condemnantur Cruciferi ad restitutionem Polonis terrarum Wladislaviensis, Brzestensensis, Dobrzinensis, Michaloviensis, Culmensis et Pome-*

⁵⁹ AGAD tzw. Metryka Litewska VIII nr 5 k. 83v; Archiwum Potockich 69 s. 132; Bibl. Ossolineum rkps 135 s. 153-154 — nr 135 i 136. Ponadto transumpt z 1499 r.: k. 95v (ML), s. 147-148 (AP) i 175-176 (BO) — nr 276.

⁶⁰ Kardynał (od 1411) Gwillelm z Fillastre (†1428) otrzymał 11 III 1421 r. od papieża Marcina V polecenie zebrania całego materiału dotyczącego sporu polsko-krzyżackiego, a to w związku z wytoczeniem przez Polskę nowego procesu Zakonowi. Wśród materiałów przedstawionych przez stronę polską znajdował się dokument z tekstem wyniku warszawskiego. Gdy zapadła decyzja przeniesienia procesu do Polski, kardynał Gwillelm zarządził sporządzenie trzech transumptów. Wykonane w Rzymie, 17 XI 1421 r., przywiezione zostały do Polski przez Antoniego Zeno, któremu Marcin V zlecił prowadzenie procesu.

⁶¹ Obie zapiski są prawie identyczne, ale tylko pierwszą (nr 77) dało się w pełni odczytać: „Transumptum sentencie super terris Pomor. Culm. et Michalouien. per cardinalis Sancti Marci factum quorum per alios duos iudices fuit confirmatum”.

⁶² Nr 78: „Sententia Galardi de Carceribus et Petri Gervasis contra magistrum et Cruciferos pro rege Polo. transumpta sub titulo et sigillo Gvilelmi cardinalis S. Marci 1421”. Nr 79: „Sententia Galardi et Petri apostolicorum commissariorum pro rege Pol. contra magistrum et Cruciferos in Prussia transumpta sub titulo et sigillo Vilermi cardinalis S. Marci 1421”.

ra n i a e et soluendum fructus, perceptos atque damna data centum nonaginta quatuor millia et quingentas marcas Polonicas et expensas litis mille sexcentas marcarum apud Varsaviam 1339 cum mandatis instrumentis et commissionibus opportunis sub titulo Guillermi cardinalis S. Marci.

Tak daleko posunięta zbieżność obu tekstów nie może być przypadkowa, nawet gdyby się więcej nie powtórzyła. Tymczasem w spisie Łukaszewicza natrafimy na niejedną jeszcze pozycję o podobnej zbieżności z zapiską dorsalną. Fakt ten łatwo jest wytłumaczyć. Po prostu wykonawca Łukaszewiczowego spisu ułatwiał sobie pracę i poszczególne dokumenty określał na podstawie zapisek dorsalnych. W niektórych przypadkach taka zapiska mogła być dla niego jedynym źródłem wiedzy, zwłaszcza dla człowieka, który nie potrafiłby odczytać starego pergaminu.

I wreszcie fakt, że egzemplarz oznaczony numerem 77 nie został ujawniony, podczas inwentaryzacji w 1730 r., wynika z okoliczności, iż tylko egzemplarze 78 i 79 posiadają odpowiednie zapiski dorsalne: *Revisum 1730 i N° 135^{to} (N° 136)*. Zorientowano się w tym przeoczeniu dość późno, gdyż in dorso egzemplarza nr 77 znajduje się XIX-wieczna już notatka: *do nru 149 i 150 należy*. Ponadto wszystkie trzy egzemplarze mają XIX-wieczne numery: 23 (nr 77), 22 (nr 78) i 21 (nr 79). Był to rezultat dwukrotnego porządkowania działu krzyżackiego i przenumerowania dokumentów.

Z procesem polsko-krzyżackim i osobą kardynała Gwillelma z Fillaestre wiąże się również pierwsza pozycja spisu Łukaszewicza: *Regestrum seu tabula privilegiorum ad instar libri pro parte Cruciferorum productum coram Reverendissimo Pater D. Carinali S. Marci sub anno Domini 1421*. I tym razem identyfikacja nie przedstawia żadnych trudności. Chodzi o kórnicki rękopis 156, którego pierwsze zdanie a zarazem tytuł brzmi: *Incipit Regestrum seu tabula priuilegiorum et aliorum productorum pro parte fratrum de Prussia coram Reuerendissimo parte domino Cardinali Sancti Marci sub anno Domini millesimo quadringentesimo vicesimo prim de mense Februarii*.

Rękopis ten⁶³ powstał w następstwie decyzji papieża Marcina V, aby kardynał Gwillelm zebrał materiał dotyczący sporu polsko-krzyżackiego. Wtedy to, w 1421 r., pełnomocnicy Zakonu przedstawili szereg dokumentów, które na polecenie kardynała Gwillelma zostały przepisane i utworzyły tzw. registr przedłożeń krzyżackich. Zakon otrzymał uwierzytelnioną kopię owego rejestru, dla Polski zaś podobną kopię uzyskał w styczniu 1424 r. przebywający w Rzymie Paweł Włodkowic. Sporzą-

⁶³ Zob. Zathe y, op. cit. s. 333 - 338.

dzona przez dwóch notariuszy kardynała Gwillelma, doczekała się druku równocześnie z kórnickim rękopisem 155, otrzymując od wydawcy tytuł *Privilegia et alia producta pro parte fratrum de Prussia de anno 1421*⁶⁴.

Helena Chłopocka słusznie połączyła zapiskę w inwentarzu Kromera⁶⁵: 1421. *Libellus pro parte Ordinis Cruciferorum productus cum documentis coram Vilermo cardinali, legato apostolico. Sub eius sigillo* — z kórnickim rękopisem 156 i z pierwszą pozycją spisu Łukaszewicza⁶⁶. Kromerowska zapiska jest jedynym bezpośrednim śladem przechowywania w AKK polskiej kopii rejestru przedłożeń krzyżackich. W innych inwentarzach AKK pozycja ta nie występuje, w samym zaś rękopisie nie ma żadnych zapisek, które by ukazywały jego proveniencję. W tym przypadku wykonawca Łukaszewiczowego spisu nie mógł posłużyć się żadną zapiską dorsalną, więc zrehabilitował swój tekst na podstawie pierwszej strony rękopisu — tak samo jak przy drugiej pozycji spisu.

⁶⁴ *Lites*. T. 1 cz. 2. Poznań 1855.

⁶⁵ Bibl. Ossolineum rkps 134 k. 155 (dział *Prussia pro Cruciferis*).

⁶⁶ Chłopocka, *op. cit.* s. 120 - 121.